

## Tydzień 1, Rozczarowanie / Dzień 1

### Wejście w relację: Ps 139, 1-18. 23-24

Panie, przenikasz i znasz mnie,  
Ty wiesz, kiedy siadam i wstaję.  
Z daleka przenikasz moje zamysły,  
widzisz moje działanie i mój spoczynek  
i wszystkie moje drogi są Ci znane.  
Choć jeszcze nie ma słowa na języku:  
Ty, Panie, już znasz je w całości.  
Ty ogarniasz mnie zewsząd  
i kładziesz na mnie swą rękę.  
Zbyt dziwna jest dla mnie Twa wiedza,  
zbyt wzniosła: nie mogę jej pojąć.  
Gdzież się oddalę przed Twoim duchem?  
Gdzie ucieknę od Twego oblicza?  
Gdy wstąpię do nieba, tam jesteś;  
jesteś przy mnie, gdy się w Szeolu położę.  
Gdybym przybrał skrzydła jutrzeńki,  
zamieszkał na krańcu morza:  
tam również Twa ręka będzie mnie wiodła  
i podtrzyma mię Twoja prawica.  
Jeśli powiem: «Niech mię przynajmniej ciemności okryją  
i noc mnie otoczy jak światło»:  
sama ciemność nie będzie ciemna dla Ciebie,  
a noc jak dzień zajaśnieje:  
<mrok jest dla Ciebie jak światło>.  
Ty bowiem utworzyłeś moje nerki,  
Ty utkałeś mnie w łonie mej matki.  
Dziękuję Ci, że mnie stworzyłeś tak cudownie,  
godne podziwu są Twoje dzieła.  
I dobrze znasz moją duszę,  
nie tajna Ci moja istota,  
kiedy w ukryciu powstawałem,  
utkany w głębi ziemi.  
Oczy Twoje widziały me czyny  
i wszystkie są spisane w Twej księdze;  
dni określone zostały,  
choć żaden z nich [jeszcze] nie nastął.  
Jak nieocenione są dla mnie myśli Twe, Boże,  
jak jest ogromna ich ilość!  
Gdybym je przeliczył, więcej ich niż piasku;  
gdybym doszedł do końca, jeszcze jestem z Tobą. [...]  
Zbadaj mnie, Boże, i poznaj me serce;  
doświadcz i poznaj moje troski,  
i zobacz, czy jestem na drodze nieprawej,  
a skieruj mnie na drogę odwieczną!

**Modlitwa przygotowawcza:** Na początku modlitwy uświadom sobie, że stajesz przed Bogiem i chcesz z Nim rozmawiać. On jest teraz obecny przy Tobie. Rozważaj, jak patrzy na Ciebie. Po uczynieniu znaku krzyża poproś Go o łaskę skupienia na modlitwie, aby to Duch Święty ją prowadził, usuwał wszystkie przeszkody oraz oczyszczał Twoje intencje, czyny i wszelkie działania, kierując je ku większej chwale Boga.

**Obraz:** Wchodząc w modlitwę, przypomnij sobie tekst, który będziesz rozważać – możesz go jeszcze raz przeczytać, a następnie zaangażuj swoją wyobraźnię. Wyobraź sobie miejsce, w którym spędzasz najwięcej czasu w ciągu dnia. Obok siebie zobacz tam Boga, który towarzyszy Ci w codziennych czynnościach, patrzy na Ciebie z uwagą, kładzie rękę na Twoim ramieniu.

**Prośba o owoc:** W dzisiejszej modlitwie poproś o łaskę stanięcia w prawdzie i przyjrzenia się swoim iluzjom.

**1. „Panie, przenikasz i znasz mnie [...]”** Psalmista zwraca się do Boga, którego opisuje jako bliskiego, znającego naturę człowieka, jego myśli, zamiary i czyny. Przed Kimś takim nie ma potrzeby się ukrywać, nie ma sensu czegokolwiek zatajać, można po prostu być sobą. To spotkanie daje również możliwość stanięcia w prawdzie i poznania, jakim się jest naprawdę. Opisz uczucia pojawiające się w Tobie na myśl o rzeczywistym spotkaniu z takim Bogiem teraz, podczas modlitwy. Jaki stajesz u progu tych rekolekcji? Z czym przychodzisz?

**2. „Gdzież się oddał przed Twoim duchem?”** Bóg towarzyszy człowiekowi. Czyni to niezależnie od tego, jaką postawę człowiek przejawia wobec Niego czy stanu, w którym się znajduje. Nawet w przestrzeni ciemności – strapienia, grzechu, słabości – Bóg jest obecny, podtrzymuje, prowadzi do światła. Jest otwarty na wszystko, co przeżywasz. Jakim doświadczasz Go w swoim życiu, szczególnie w ostatnich wydarzeniach? Spróbuj przypomnieć sobie sytuację, w której Bóg niespodziewanie dał Ci odczuć swoją obecność.

**3. „Zbadaj mnie, Boże, i poznaj me serce [...]”** Autor psalmu na zakończenie wyraża swoją szczerą prośbę do Boga, aby był On w pełni obecny w jego życiu – towarzyszył mu, pokazywał prawdę, oddziaływał na niego, prowadził go. Jakie potrzeby zauważasz w sobie na początku rekolekcji? Jak odnajdujesz się w słowach Psalmisty oraz w prośbie ustalonej na ten tydzień? Jeśli chcesz, wypowiedz swoje pragnienia w bezpośredniej rozmowie z Bogiem.

**Rozmowa końcowa:** Na koniec porozmawiaj z Bogiem o tym wszystkim, co zrodziło się w Twoim sercu pod wpływem dzisiejszej modlitwy. Opowiedz Mu o swoim lęku. Podziel się uczuciem niepewności. Wyraź nadzieję na prawdziwe spotkanie. Bądź szczerzy przed Panem. Możesz Mu podziękować za to, co odkryłeś lub poprosić Go o coś, czego bardzo potrzebujesz. Porozmawiaj z Nim przez chwilę serdecznie – jak przyjaciel z Przyjacielem. Na zakończenie pomódl się słowami modlitwy *Ojcze nasz*.